

Sygn. akt IV KZ 42/22

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **W. K.**

skazanego z art. 178a§4 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 1 lutego 2023r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 23 listopada 2022r.

w sprawie III Ka 565/20 o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku

o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 31 marca 2021r. w sprawie III Ka 565/20

na podstawie art. 437§1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Skarżący w swym zażaleniu wskazał, że do niedotrzymania terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z dnia 31 marca 2021r. doszło w wyniku tego, że nie był on zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie poza sporem jest to, że skazany znał treść wyroku Sądu I instancji, zgadzał się z nim i nie było jego intencją skarżenie go.

Samo w sobie nie oznacza to jednak, iż wyrok musiał uprawomocnić się w takim kształcie, jaki nadał mu Sąd Rejonowy i że nie mógł być zaskarżony przez

prokuratora. W. K. musiał zdawać sobie z tego sprawę, był zresztą pouczony przed Sądem Rejonowym o tym kto i w jakim terminie orzeczenie może zaskarżyć.

W kolejnych miesiącach brak śladów jakiegokolwiek aktywności (choćby telefonicznej) skazanego, żadnych prób nawiązania kontaktu z sądem, aby ustalić, czy wyrok Sądu Rejonowego uprawomocnił się i w jakim kształcie.

Skazany nie odbierał też żadnej korespondencji kierowanej na jego adres, a były to: odpis apelacji i zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej.

Skazany nie wskazał też żadnego innego adresu do doręczeń, co było jego obowiązkiem, o ile poprzednio podany był nieaktualny, a także, co istotniejsze z punktu widzenia przedmiotu niniejszego zażalenia, nie wskazał żadnych obiektywnych okoliczności, które uniemożliwiłyby mu odbiór kierowanej do niego korespondencji.

W ocenie Sądu Najwyższego nie sposób przyjąć, że ten brak jakiegokolwiek zainteresowania sprawą, można uznać za usprawiedliwiony.

Brak zatem danych ku temu, aby uznać argumentację przedstawioną w zażaleniu za zasadną.

W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości trafność zaskarżonego postanowienia, które, jako prawidłowe, należało utrzymać w mocy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.